399875 III Res /Druki ulotne polskich organizacji podziemnych
wydane w latach 1939 - 1945/

1. Bolszewizm przeciw Polsce i Europie. Od Berlina do Berlinga.
Polacy! W r. 1920 zamiary Rosji sowieckiej... b.r.

2. Bracia - rocznica! 23 lata temu chmary oberwańców sowieckich...
Obóz Narodowy. /1943/.

3. Do kołchozów zapędzić się nie damy! W obliczu bliskiej klęski
Niemiec.b.r. s.4.

4. Do ludności m. st. Warszawy. Komitet Organizacji Niepodległościowych.
Instrukcja dla ludności Stolicy. Warszawa, 21.VIII.1944.

5. Kobiety Polki! Druga wojna światowa dobiega końca. b.r.

6. Do Społeczeństwa Polskiego Ziemi Czerwieńskiej. Rada Okręgowa Komitetu
Organizacji Niepodległościowych. Lwów, 12.I.1944 /powielane/.

7. List z lasu. Kochany Stryjku. Stach. b.r.

8. J.P. Mordercy Polski! - Piłsudczycy. b.r.

9. O polskiej armii. Według zasad ustrojowych... K.W.P. b.r. /powielane/.

10. Odezwa premiera St. Mikołajczyka do Obywateli Rzeczypospolitej. /powiel

11. Orędzie Roosvelta: Polacy! Prezydent St. Zjedn. N.S.Z. b.r.

12. Polacy! Po wszystkich klęskach i męczarniach... Rada Jedn. Nar. b.r.

13. Precz z faszyzmem! Ludu pracujący miast i wsi. b.r.

14. Robotniku! Czy wiesz o co toczy się obecna wojna? b.r. s.4.

15. Rodacy! Otrzegamy!... amarzec 1944.

16. Rodacy. Wojna zbliża się ku końcowi... Antykomunistyczny Komitet Społeczny. b.m. Styczeń 1944.

17. Narodowe Siły Zbrojne Dowództwo L. 18/44. Rozkaz ogólny Nr. 3. Żegota
Dowódca Narodowych Sił Zbrojnych. M.p. 15.I.1944.

18. Swiadectwa hańby 20 wieku. Listy z Kazakstanu. b.r. s.4.

19. Swięta Bożego Narpdzenia 1943. Polacy! Nar.-chrześcijański Związek
Walki. b.r.

20. Żołnierze Sił Zbrojnych w Kraju. Bór. 12.I.1944 r.

21. Do polskiej inteligencji pracującej! b.r. s. 4.

P O L A C Y !

Po wszystkich klęskach i męczarniach, jakieśmy przeszli, na cmentarzysku milionów ofiar Majdanka i Oświęcimia, po bestialskich gwałtach niemieckich i zbeszczeniu dziesiątek tysięcy kobiet przez sprzymierzeńców sowieckich — nie oszczędzono Polsce najokrutniejszego bólu — upokorzenia.

Przed sądem w Moskwie stanęli najlepsi synowie Polski, którzy przez 5 lat z największym poświęceniem, z bohaterskim narażaniem życia kierowali nieugiętą walką narodu przeciw hitleryzmowi.

Tych właśnie ludzi, przywódców Polski Podziemnej, twórców A. K., ministrów Rządu Krajowego, członków Rady Jedności Narodowej, kierowników największych stronnictw polskich oskarża się o współdziałanie z Niemcami, i zarzuca się im, że stali na czele nielegalnych organizacyj antyradzieckich.

Przemilcza się fakt niezbity, że w momencie wkroczenia Armii Czerwonej na nasze ziemie wschodnie i na Lubelszczyznę delegaci okręgów Polski Podziemnej ujawniali się wszędzie, a oddziały A. K. oddawały się do dyspozycji dowódców radzieckich, uderzając na Niemców — jednak aresztowano ich i rozstrzeliwano, zmuszając resztę do dalszej konspiracji, której ani Rada Jedności ani Delegatura Rządu nie chciały. Że ludzie ci, już w parę tygodni po ostatniej ofenzywie sowieckiej dążyli do ujawnienia się stronnictw i nawiązanie stosunków z rządem ZSSR, że z dobrą wiarą przyjęli zaproszenie władz sowieckich na rozmowy w sprawie ujawnienia się. Zwabionych podstępnie łęzi się, stawia przed sąd obcego państwa, gdzie oskarża się ich o różne niepopełnione zbrodnie, zmusza do okrutnego samoponiżenia i oskarżają ich sędziowie rosyjscy.

Proces moskiewski jest czymś tak obcym w swym pomyśle i wykonaniu, że nie mieści się w kategoriach myślenia i odczuwania Europejczyka. Przecieramy oczy ze zdumienia, gdy czytamy jak ci najdzielniejsi przywódcy Polski oskarżają się sami.

Jak maltretowano tych ludzi, jakimi zastrzykami preparowano ich, aby ich doprowadzić do takiego stanu! Ponura tajemnica tego znana jest tylko tym, którzy inscenizowali już podobne procesy trockistów i wodzów Armii Czerwonej.

Nie chcemy wglądać w kulisy metod obecnego reżimu rosyjskiego. Wiemy tylko jedno: przebiera się miara cierpliwości ludu polskiego. Możemy znieść wszystko, prócz deptania naszego honoru i poniżania naszej godności narodowej.

Niemcy mordowali nasze ciała, dziś chce się zadać gwałt naszym najświętszym uczuciom, zgnębić nas moralnie, storturować dusze.

Nie dajmy się jednak sprowokować. Jeśli proces moskiewski miał na celu włożyć Polakom broń do ręki, zareagujmy nań inaczej, pełną powagą i skupieniem. Cały naród zjednoczy się duchowo w obliczu przeżywanej przez nas tragedii i okrywa się żałobą.

R a d a J e d n o ś c i N a r o d o w e j